

Dzień Dziecka - jak długo jesteśmy dziećmi?



Najczęściej słyszymy, że dziećmi jesteśmy tak długo, jak długo żyją nasi rodzice.

W dobrym, emocjonalnym znaczeniu dzieckiem jesteśmy tak długo, jak długo się nim czujemy. Duży wpływ na to mają nasze relacje z rodzicami. Najczęściej więc jesteśmy dziećmi, dopóki żyją nasi rodzice. Z punktu widzenia społecznego widać jednak, że granica bycia dorosłym przesuwają się. Oczywiście są ludzie, którzy bardzo wcześnie stają się dorośli i samodzielni, ale sporo osób wydłuża swoje bycie dzieckiem. Najczęściej wynika to z historii rodziny i przekazywania tzw. wyuczonej bezradności.

Monika Werwicka,

psycholog, dyrektor Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej nr 11 w Warszawie

Wszystko zależy od tego, jak zdefiniujemy bycie dzieckiem. Jeżeli mamy na myśli brak odpowiedzialności i swobodę, to można powiedzieć, że wraz z pójściem do szkoły część dziecięcości zostaje utracona. Wydaje się jednak, że każdy z nas w jakimś sensie ma w sobie do końca element dziecka. I dobrze, bo wtedy lepiej funkcjonujemy. Dzisiaj w niektórych środowiskach dzieci różnią się od swoich rówieśników sprzed 20 lat. Wpływają na to zmiany w rodzinach. Wprowadzenie modelu partnerskiego zachwiało pewnymi hierarchiami i młodzi są teraz o wiele bardziej skłonni do kwestionowania niektórych porządków. Trudno im określić granice w kontaktach np. z nauczycielami. Nieco mniej samodzielni są w edukacji. Rodzice mają wobec nich duże oczekiwania, kontrolują ich i w zasadzie „idą z dzieckiem do szkoły”.

Barbara Ćwiok,

psycholog, zastępca dyrektora Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej nr 8 w Warszawie

Optymistyczna piosenka dla każdego na Dzień Dziecka:

<https://www.youtube.com/watch?v=gKPJX3nV3gU>

Dlaczego dorastając warto w sobie zachować odrobinę dziecka?